

Ministerstwo Sprawiedliwości

Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej

DRUGI DZIEŃ EGZAMINU ADWOKACKIEGO 20 marca 2013 r.

CZEŚĆ DRUGA EGZAMINU

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.
 - a. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
 - b. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).
2. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
3. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
4. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 33 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.

INFORMACJA DLA ZDAJĄCEGO

- I. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, jako obrońca oskarżonego adwokat Ryszard Morawski, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do wniesienia apelacji, proszę sporządzić opinię prawną.
- II. Należy przyjąć, że:
 - 1) wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby,
 - 2) w aktach znajduje się informacja z Krajowego Rejestru Karnego, z której wynika, że oskarżony był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. (sygn. akt II K 73/09), a dane zawarte w tej informacji są zgodne z treścią odpisu tego wyroku, który znajduje się w aktach, w tym też co do odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej tym wyrokiem i zaliczonym na jej poczet, na podstawie art. 417 k.p.k., okresem tymczasowego aresztowania oskarżonego, jaki stosowano wobec niego w sprawie II K 67/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie,
 - 3) sprawy II K 67/09 i II K 73/09 toczyły się przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie równocześnie w rozumieniu art. 417 k.p.k.,
 - 4) do akt załączono akta II K 67/09 i I C 58/13 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, z dokumentów zawartych w tych aktach Sąd przeprowadził dowód na rozprawie i poza informacjami zawartymi w protokole rozprawy na temat tych spraw, żadne inne dane w nich ujęte nie są potrzebne do rozwiązania zadania,
 - 5) do akt załączono zaświadczenie ze Szpitala w Gnieźnie z dnia 8 marca 2013 r., które Piotr Wolicki przedłożył Sądowi na rozprawie, a z którego Sąd przeprowadził dowód i poza informacjami zawartymi w protokole rozprawy na temat tego zaświadczenia, żadne inne dane w nim ujęte nie są potrzebne do rozwiązania zadania,
 - 6) w protokołach przesłuchania świadków i podejrzanego podano serię i numer dowodu osobistego osób przesłuchiowanych oraz ich PESEL,
 - 7) oskarżony został zaznajomiony z aktami postępowania przygotowawczego i w stosownym terminie wydano postanowienie o zamknięciu śledztwa.
- III. Sporządzając apelację lub opinię, należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
- IV. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny Odwoławczy, ul. Aleje Marcinkowskiego 32, 61 – 745 Poznań.
- V. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym o godzinie 11.00 stawił się w Komendzie Powiatowej Policji w Gnieźnie Tomasz Kosiński. Został on wezwany w charakterze świadka w sprawie RSD 561/11 (Ds. 520/11), prowadzonej przeciwko Janowi Jaworskiemu, który jest podejrzany o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Tożsamość świadka ustaliłem na podstawie okazanego mi przez niego dowodu osobistego. Następnie pouczyłem go o treści art. 233 § 1 k.k. i poprosiłem o podanie danych osobowych. Tomasz Kosiński podał mi niezbędne dane osobowe, ale w momencie, gdy chciałem poprosić, aby powiedział co wie w sprawie oszustwa zarzuconego Janowi Jaworskiemu, nagle wstał i oświadczył, że nie będzie składał żadnych zeznań. Poinformowałem go, że nie jest osobą najbliższą dla Jana Jaworskiego i nie może odmówić składania zeznań i ma obowiązek je złożyć. Tomasz Kosiński stwierdził, że nie chce się mieszać w sprawy swojego pracodawcy i nic zeznawać nie będzie. Oświadczył, że wie, kto „podał go na świadka i się z nim policzy”.

Tomasz Kosiński udał się do wyjścia. Ja nie robiłem mu w tym żadnych przeszkód. Poinformowałem go tylko, że naraża się na odpowiedzialność z art. 233 § 1 k.k.

O godz. 11.45, czyli po upływie około 20 minut od opuszczenia Komendy przez Tomasza Kosińskiego, do oficera dyżurnego zatelefonował Jan Jaworski, który oświadczył, że przed chwilą na terenie prowadzonego przez niego zakładu naprawy pojazdów Tomasz Kosiński najprawdopodobniej złamał rękę Piotrowi Wolickiemu.

Z polecenia oficera dyżurnego razem ze starszym sierżantem Andrzejem Nowakiem pojechaliśmy radiowozem na ul. Łąkową 17, gdzie mieści się zakład naprawy pojazdów, którego właścicielem jest Jan Jaworski. Na placu zakładu zastaliśmy Jana Jaworskiego i Tomasza Kosińskiego. Piotr Wolicki został zabrany przez karetkę pogotowia.

Tomasz Kosiński w rozmowie z nami powiedział, że uderzył Piotra Wolickiego w przedramię prawej ręki żelaznym prętem. Świadkiem tego zdarzenia był Jan Jaworski, który wezwał karetkę pogotowia.

Zatrzymaliśmy Tomasza Kosińskiego i przewieźliśmy do Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie.

W rozmowie telefonicznej z ordynatorem szpitala, do którego został przewieziony Piotr Wolicki dowiedziałem się, że pokrzywdzony doznał złamania kości przedramienia prawego. Założono mu gips. Pokrzywdzony opuścił szpital.

(podpis)

sierż. sztab. Jan Kowalski

PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY**Tomasza Kosińskiego****godz. 12.05 w dniu 9 stycznia 2013 r.**

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: 244 § 1 k.p.k.

Gniezno, ul. Łąkowa,

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania)

sierż. sztab. Jan Kowalski z Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie

(stopień, imię i nazwisko – nazwa jednostki Policji)

zatrzymał **Tomasza Kosińskiego**, nazwisko rodowe – Kosiński;

s. Andrzeja i Ewy, matka z domu – Michalska;

urodzony 23 marca 1990 r. w Gnieźnie,

zamieszkały Gniezno, ul. Krótka 8

zajęcie – pracuje w zakładzie naprawy pojazdów w Gnieźnie przy ul. Łąkowej 17,

tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (wskazano)

wydanego przez Burmistrza Gniezna, PESEL (podano)

Przyczyna zatrzymania – podejrzany o spowodowanie obrażeń ciała i złożenie fałszywych zeznań (art. 157 § 1 k.k. oraz art. 233 § 1 k.k.)

Oświadczenie osoby zatrzymanej

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 244 § 2, 245, 246 § 1 i 2, 612 § 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: Przyznaję, że uderzyłem Piotra Wolickiego żelaznym prętem i najprawdopodobniej złamałem mu rękę. Prawdą jest też, że odmówiłem składania zeznań w sprawie prowadzonej przeciwko Janowi Jaworskiemu.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: Jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 12.20 w dniu 9 stycznia 2013 r.

(podpis policjanta)
*sierż. sztab. Jan Kowalski*Protokół osobiście odczytałem
(podpis osoby zatrzymanej)
*Tomasz Kosiński*Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis osoby zatrzymanej: *Tomasz Kosiński*).

Zgodnie z art. 244 k.p.k., o zatrzymaniu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa zawiadomiono prokuratora Jarosława Lipińskiego z Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie – godz. 12.25 w dniu 9 stycznia 2013 r. telefonicznie, przekazując ponadto kopię protokołu.

Zatrzymanego Tomasza Kosińskiego zwolniono w dniu 10 stycznia 2013 r. o godz. 10.00 (poz. książki zatrzymań – 17/2013).

(podpis policjanta)
sierż. sztab. Jan Kowalski

POSTANOWIENIE

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie działając z urzędu na podstawie art. 303 k.p.k.

postanowił

wszczęć śledztwo w sprawie zatajenia prawdy przez świadka w trakcie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w sprawie Ds. 520/11 oraz w sprawie spowodowania uszczerbku na zdrowiu u Piotra Wolickiego, tj. o przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów wynika, że Tomasz Kosiński zataił prawdę w trakcie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w sprawie Ds. 520/11 oraz spowodował u Piotra Wolickiego obrażenia ciała naruszające prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 13.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Jan Jaworski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Jan Jaworski**

Imiona rodziców - Jan, Maria

Data i miejsce urodzenia - 14 kwietnia 1951 r., Bydgoszcz

Miejsce zamieszkania – Gniezno, ul. Wierzbowa 17

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - właściciel zakładu naprawy pojazdów w Gnieźnie

Wykształcenie - zawodowe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Jestem właścicielem zakładu naprawy pojazdów, który mieści się przy ul. Łąkowej 17 w Gnieźnie. W moim zakładzie pracują między innymi Tomasz Kosiński i Piotr Wolicki. Obaj zajmują się naprawą samochodów.

Od paru miesięcy prowadzone jest przeciwko mnie postępowanie przygotowawcze, które prowadzi Komenda Powiatowej Policji w Gnieźnie. Przedstawiono mi zarzut popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Jeden z klientów, który nie jest zadowolony z dokonanej u mnie naprawy samochodu, złożył na mnie doniesienie. Twierdzi, że go oszukałem i wystawiłem zawyżony rachunek. Ja nie przyznałem się do tego czynu. Wszystko było przeprowadzone uczciwie. W tej sprawie przesłuchano w charakterze świadka Piotra Wolickiego. O jego przesłuchanie zawnioskował klient, który złożył na mnie doniesienie. Wiem, że Piotr Wolicki złożył obciążające mnie zeznania. Wiem też, że w swoich zeznaniach stwierdził, że całą sprawę lepiej zna Tomasz Kosiński. Tego wszystkiego dowiedziałem się od samego Piotra Wolickiego. Opowiedziałem o tym Tomaszowi Kosińskiemu,

którego wezwano w charakterze świadka. Miał on być przesłuchany w dniu dzisiejszym. Ja nie wywierałem na niego żadnych nacisków. Powiedziałem mu tylko to, co usłyszałem od Piotra Wolickiego.

W dniu dzisiejszym Tomasz Kosiński i Piotr Wolicki stawili się w pracy o godz. 7.30. Przed godz. 11.00 Tomasz Kosiński pojechał do Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie, gdzie miał być przesłuchany w charakterze świadka. Pojechał swoim samochodem. Wrócił około 11.40. Po wyjściu z samochodu wszedł do warsztatu, gdzie przebywał Piotr Wolicki. Widziałem, że Tomasz Kosiński jest zdenerwowany. Idąc do warsztatu krzychał „ja ci pokażę”. Wszedłem więc za nim do warsztatu. Widziałem, jak Tomasz Kosiński bierze do prawej ręki metalowy pręt, którego niekiedy używamy przy zdejmowaniu opon z felg i podchodzi do stojącego do niego tyłem Piotra Wolickiego, który miał opuszczone ręce i niczego się nie spodziewał. Kiedy Tomasz Kosiński do niego podszedł, uderzył go żelaznym prętem w prawe przedramię. Wówczas Piotr Wolicki odwrócił się i zaczął krzychać: „co ci odbiło, co ty robisz”. Zwijął się z bólu, trzymając się za prawą rękę. Widać było, że bardzo go boli. Tomasz Kosiński oświadczył: „masz za swoje, to przez ciebie ciąga mnie Policja”. Odrzucił pręt i wyszedł na plac przed garażem.

Wezwałem karetkę pogotowia oraz zawiadomiłem Policję. Jako pierwsza pojawiła się karetka pogotowia. Zabrano Piotra Wolickiego do szpitala. Przyjechało też dwóch policjantów. Oni rozmawiali ze mną i Tomaszem Kosińskim, który przyznał się do uderzenia Piotra Wolickiego żelaznym prętem.

Policjanci zabrali ze sobą Tomasza Kosińskiego.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 13.40.

(podpis świadka)

Jan Jaworski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 13.50

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Jan Kowalski

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Jan Kowalski**

Imiona rodziców - Wiktor, Zofia

Data i miejsce urodzenia - 24 maja 1969 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Akacyjowa 27

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - funkcjonariusz KPP w Gnieźnie

Wykształcenie - wyższe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczony o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczone mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Jestem funkcjonariuszem Policji. Pracuję w KPP w Gnieźnie. Prowadzę między innymi dochodzenie w sprawie Ds. 520/11 (RSD 561/11), w której podejrzanym o przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.p.k. jest Jan Jaworski. On prowadzi warsztat samochodowy przy ul. Łąkowej 17 w Gnieźnie. Doniesienie w tej sprawie złożył jeden z jego klientów, który uznał, że Jan Jaworski zawyżył rachunek za naprawę samochodu. W tej sprawie przesłuchałem w charakterze świadka Piotra Wolickiego, który jest pracownikiem Jana Jaworskiego. W swoich zeznaniach stwierdził on, że sprawę o wiele lepiej zna Tomasz Kosiński, który jest w dobrych relacjach z Janem Jaworskim i na pewno będzie wiedział, czy doszło do oszustwa, czy nie. Wezwałem więc w charakterze świadka Tomasza Kosińskiego na dzień 9 stycznia 2013 r., godz. 11.00. Stawił się punktualnie. Okazał dowód osobisty, pouczyłem go o treści art. 233 § 1 k.k., tj. o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, podał mi też niezbędne dane osobowe, ale, gdy już miałem go zapytać co wie w sprawie, nagle wstał i oświadczył, że nie będzie zeznawał. Poinformowałem go, że nie jest osobą najbliższą dla podejrzanego i nie przysługuje mu prawo odmowy zeznań i ma obowiązek je złożyć. Tomasz Kosiński stwierdził, że nie chce się mieszać w sprawę

swojego pracodawcy i nie zeznawać nie będzie. Dodał, że wie kto „podał go na świadka i się z nim policzy”.

Tomasz Kosiński opuścił KPP w Gnieźnie. Przed wyjściem poinformowałem go, że może ponieść odpowiedzialność karną z art. 233 § 1 k.k. za zatajenie prawdy.

O godz. 11.45 Jan Jaworski powiadomił telefonicznie oficera dyżurnego, że przed chwilą na terenie prowadzonego przez niego zakładu naprawy pojazdów Tomasz Kosiński najprawdopodobniej złamał rękę Piotrowi Wolickiemu.

Z polecenia oficera dyżurnego razem ze starszym sierżantem Andrzejem Nowakiem pojechaliśmy radiowozem na ul. Łąkową 17, gdzie mieści się zakład naprawy pojazdów, którego właścicielem jest Jan Jaworski. Na placu przed zakładem zastaliśmy Jana Jaworskiego i Tomasza Kosińskiego. Piotr Wolicki został zabrany przez karetkę pogotowia. Tomasz Kosiński w rozmowie z nami powiedział, że uderzył Piotra Wolickiego w przedramię prawej ręki żelaznym prętem. Świadkiem tego zdarzenia był Jan Jaworski, który wezwał karetkę pogotowia.

Zatrzymaliśmy Tomasza Kosińskiego i przewieźliśmy do Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 14.50.

(podpis świadka)

Jan Kowalski

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 15.00

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Andrzej Nowak

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Andrzej Nowak**

Imiona rodziców - Andrzej, Maria

Data i miejsce urodzenia - 23 października 1968 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Sosnowa 24

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - funkcjonariusz KPP w Gnieźnie

Wykształcenie - wyższe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Pracuję w KPP w Gnieźnie. Jestem funkcjonariuszem Policji. W dniu 9 stycznia 2013 r. razem z Janem Kowalskim, który również pracuje w KPP w Gnieźnie, pojechaliśmy na interwencję na ul. Łąkową 17 w Gnieźnie, gdzie mieści się zakład naprawy pojazdów, którego właścicielem jest Jan Jaworski. Na placu przed zakładem zastaliśmy właściciela oraz jego pracownika Tomasza Kosińskiego, który w rozmowie z nami przyznał się do tego, że żelaznym prętem uderzył w rękę Piotra Wolickiego. Chciał się zemścić za to, że przez niego został wezwany w charakterze świadka w jednej ze spraw prowadzonych przez naszą Komendę. Z tego co wiem, to sprawę prowadzi Jan Kowalski.

Rozmawialiśmy również z Janem Jaworskim, który oświadczył, że widział, jak Tomasz Kosiński uderza Piotra Wolickiego żelaznym prętem w rękę. To Jan Jaworski wezwał pogotowie i zawiadomił Policję.

Zatrzymaliśmy Tomasza Kosińskiego i przewieźliśmy do KPP w Gnieźnie.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 15.30.

(podpis świadka)

Andrzej Nowak

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Gniezno, dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 15.45

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

z udziałem protokolanta: Ewy Rajkowskiej

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

(podpis świadka)

Piotr Wolicki

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko - **Piotr Wolicki**

Imiona rodziców - Ryszard, Teresa

Data i miejsce urodzenia - 20 listopada 1965 r., Gniezno

Miejsce zamieszkania - Gniezno, ul. Jasna 27

Adres dla doręczeń w kraju - jak wyżej

Zajęcie - pracuje w zakładzie naprawy pojazdów Jana Jaworskiego

Wykształcenie - zawodowe

Karalność za fałszywe zeznania - nie karany

Stosunek do stron - obcy

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadczam, że:

Pouczono mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Pracuję w zakładzie naprawy pojazdów, którego właścicielem jest Jan Jaworski. W tym zakładzie pracuje również Tomasz Kosiński.

Wiem, że Komenda Powiatowa Policji w Gnieźnie prowadzi postępowanie przeciwko Janowi Jaworskiemu. Jeden z klientów złożył doniesienie, ponieważ uznał, że został oszukany.

Zostałem przesłuchany w charakterze świadka w powyższej sprawie. Prawdą jest, że w swoich zeznaniach stwierdziłem, że o wiele lepiej zorientowaną osobą, która będzie wiedziała, czy Jan Jaworski dopuścił się przedmiotowego oszustwa, czy też nie, jest Tomasz Kosiński. On pozostaje z właścicielem zakładu w o wiele bliższych stosunkach niż ja. Myślę, że Jan Jaworski zwierza mu się ze „swoich tajemnic”.

Ja uważam, że Jan Jaworski oszukał klienta, który na niego doniósł. Co prawda nie mam na to żadnych dowodów, ale pracuję u Jana Jaworskiego od kilku lat i widzę, jaki jest złośliwy i chytry. Myśli tylko o zarabianiu pieniędzy. Nie liczy się z pracownikami.

Tomasz Kosiński został wezwany w charakterze świadka. Miał być przesłuchany w dniu dzisiejszym o godz. 11.00. Pojechał na to przesłuchanie. Ja nie zauważyłem, kiedy on przyjechał samochodem z powrotem. Pamiętam, że w pewnym momencie, gdy stałem przy jednym ze stołów w warsztacie, poczułem nagle uderzenie w przedramię prawej ręki. Obróciłem się i zobaczyłem stojącego za mną Tomasza Kosińskiego. On powiedział: „masz za swoje”, chodziło o to, że na skutek moich zeznań został wezwany w charakterze świadka. Okazało się, że uderzył mnie żelaznym prętem.

Gdy Tomasz Kosiński zadał mi uderzenie, to ja stałem do niego tyłem i miałem opuszczone ręce. Bardzo mnie bolała ręka. Czuję, że może być złamana. Coś powiedziałem do Tomasza Kosińskiego, ale nie pamiętam co.

Jan Jaworski wezwał karetkę pogotowia i zawiadomił Policję. Karetka pogotowia przyjechała pierwsza i zabrano mnie do szpitala. Tam wykonano zdjęcia rentgenowskie mojej prawej ręki i stwierdzono złamanie kości prawego przedramienia. Założono mi gips i zostałem zwolniony do domu.

To wszystko, co mam do powiedzenia w niniejszej sprawie.

Protokół niniejszy odczytano. Świadek stwierdził, że protokół jest zgodny z jego zeznaniami.

Przesłuchanie zakończono dnia 9 stycznia 2013 r. o godz. 16.30.

(podpis świadka)

Piotr Wolicki

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis protokolanta)

Ewa Rajkowska

II K 73/09

**WYROK****W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Kalinowski

Protokolant: Ewa Nowak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jacka Kosmali

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2010 r. sprawy karnej Tomasza Kosińskiego

urodzonego w dniu 23 marca 1990 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 marca 2009 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzył trzykrotnie Leszka Paszke pięścią w twarz i spowodował u niego złamanie kości policzkowej, co skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.,

1. Oskarżonego Tomasza Kosińskiego uznaje za winnego zarzucanego mu czynu, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 417 k.p.k., zalicza oskarżonemu na poczet wymierzonej mu kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania odbytego w sprawie II K 67/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r.
3. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Na oryginale właściwy podpis (podpis sędziego)**Za zgodność z oryginałem stwierdzam**

Kierowniczka sekretariatu

(podpis i właściwa pieczęć)

Wyrok uprawomocnił się w dniu 23 stycznia 2010 r.**Sędzia Andrzej Kalinowski**

(podpis i właściwa pieczęć)

Dane o odbyciu kary:

Tomasz Kosiński odbył karę pozbawienia wolności w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r., ponieważ w pozostałym zakresie zaliczono na poczet kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r., który stosowano wobec niego w sprawie II K 67/09 SR w Gnieźnie.

Sędzia Andrzej Kalinowski

(podpis i właściwa pieczęć)

POSTANOWIENIE O POWOŁANIU BIEGŁEGO

Gniezno, dnia 9 stycznia 2013 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie,
w sprawie spowodowania uszczerbku na zdrowiu u Piotra Wolickiego,
na podstawie art. 193, 194, 195, 198 k.p.k.:

p o s t a n o w i ł

powołać biegłego lekarza medycyny sądowej dr Leszka Białego, wpisanego na listę biegłych, w celu stwierdzenia charakteru obrażeń doznanych przez Piotra Wolickiego w dniu 9 stycznia 2013 r., a w szczególności czy naruszyły one prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na okres powyżej, czy też poniżej siedmiu dni.

W myśl art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.p.k. uprzedza się, że wydanie niezgodnej z prawdą opinii grozi odpowiedzialnością karną z art. 233 § 4 k.k.

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Gnieźnie prowadzi śledztwo m. in. w sprawie uszczerbku na zdrowiu doznanego przez Piotra Wolickiego. W celu ustalenia charakteru doznanego przez niego uszczerbku, koniecznym jest powołanie biegłego. Ma to znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji czynu, który winien być zarzucony sprawcy.

Mając powyższe na uwadze powołanie biegłego lekarza medycyny sądowej jest w pełni uzasadnione.

(podpis prokuratora)
Jarosław Lipiński

Opinia

biegłego Leszka Białego wydana na podstawie postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie dotycząca charakteru obrażeń doznanych w dniu 9 stycznia 2013 r. przez Piotra Wolickiego

W dniu 10 stycznia 2013 r., w gabinecie mieszczącym się w budynku ZOZ w Gnieźnie, dokonałem oględzin ciała Piotra Wolickiego, który podał, że w dniu wczorajszym został uderzony przez kolegę z pracy żelaznym prętem w prawe przedramię. Karetką pogotowia przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie kości przedramienia prawej ręki. Założono mu gips i zwolniono do domu.

Po dokonaniu oględzin ciała Piotra Wolickiego oraz po zapoznaniu się z dokumentacją pogotowia ratunkowego, a także dokumentacją szpitalną stwierdzam, że wyżej wymieniony doznał złamania kości przedramienia prawej ręki. Obrażenie to powoduje naruszenie narządu ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni. Jest to obrażenie ciała w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Powyższe obrażenie mogło powstać w okolicznościach opisanych przez Piotra Wolickiego.

(podpis biegłego)
Lekarz medycyny sądowej
dr Leszek Biały

POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Gniezno, dnia 10 stycznia 2013 r.

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie, uwzględniając dane zebrane w sprawie przeciwko Tomaszowi Kosińskiemu, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przedstawić **Tomaszowi Kosińskiemu**, synowi Andrzeja zarzuty, że:

- I. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w Gnieźnie w sprawie RSD 561/11 (Ds. 520/11), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zataił prawdę poprzez odmowę złożenia zeznań w tej sprawie, tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.,
- II. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Piotra Wolickiego żelaznym prętem, spowodował u niego złamanie kości przedramienia prawej ręki, co skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r. oraz w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r., kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 10 stycznia 2013 r. oraz pouczono o prawie żądania, do czasu otrzymania zawiadomienia o terminie zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.), w związku z tym oświadczam, iż nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Tomasz Kosiński

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Gniezno, dnia 10 stycznia 2013 r., o godz. 08.30

Jarosław Lipiński - prokurator Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie

działając na podstawie art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: Ewy Panicz

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 233 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe: imię i nazwisko: **Tomasz Kosiński**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Andrzej i Ewa z d. Michalska

Data i miejsce urodzenia: 23 marca 1990 r. w Gnieźnie

Miejsce zamieszkania: Gniezno, ul. Krótka 8

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: zawodowe

Stan cywilny: kawaler

Liczba dzieci i ich wiek: nie ma dzieci

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nikt nie pozostaje na jego utrzymaniu

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy

Zatrudniony: w zakładzie naprawy pojazdów Jana Jaworskiego

Uposażenie: 2 600 złotych miesięcznie

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie dotyczy

Stan majątkowy: nie jest właścicielem nieruchomości ani też nie posiada wartościowych rzeczy ruchomych

Karalność: karany wyrokiem SR w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

(podpis podejrzanego)

Tomasz Kosiński

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów.

(podpis podejrzanego)

Tomasz Kosiński

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

Podejrzanym wyjaśnia: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie, oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do obu zarzucanych mi czynów. Chcę złożyć wyjaśnienia.

Pracuję w zakładzie naprawy pojazdów, którego właścicielem jest Jan Jaworski. Zakład mieści się w Gnieźnie przy ul. Łąkowej 17. W zakładzie tym pracuje również Piotr Wolicki.

Wiem, że jeden z klientów zakładu złożył doniesienie na Jana Jaworskiego i KPP w Gnieźnie prowadzi w tej sprawie postępowanie przygotowawcze. Chodzi o rzekome oszustwo, którego miał dopuścić się Jan Jaworski wystawiając rachunek za naprawę. Ja nie chcę mieszać się do tej sprawy i nic na ten temat nie będę mówił. Proszę pytać o wszystko Jana Jaworskiego. Nie wiem, czy oszustwo miało miejsce, czy nie. Prawdą jest, że zostałem wezwany w charakterze świadka w tej sprawie i miałem być przesłuchany w dniu 9 stycznia 2013 r. o godz. 11.00. Od Jana Jaworskiego dowiedziałem się, że wezwanie mnie w charakterze świadka nastąpiło na skutek zeznań Piotra Wolickiego, który zasugerował, że ja coś mogę wiedzieć na temat rzekomego oszustwa. Zdenerwowałem się tym faktem. Pojechałem jednak na to przesłuchanie. Okazałem policjantowi dowód osobisty, on pouczył mnie o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a ja podałem mu moje dane osobowe. W trakcie tych czynności narastała we mnie złość na Piotra Wolickiego. Byłem zły, że przez niego znalazłem się w tej roli. Po podaniu danych osobowych nie wytrzymałem, wstałem i oświadczyłem, że nie będę składał żadnych zeznań w sprawie mojego pracodawcy. Możliwe, że powiedziałem jeszcze, iż „policzę się” z osobą, która spowodowała moje wezwanie na Policję. Przesłuchujący mnie policjant powiedział, że nie jestem osobą najbliższą dla podejrzanego i nie mam prawa do odmowy składania zeznań. Jeszcze raz uprzedził mnie, że mogę być pociągnięty do odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, ponieważ zatajam prawdę. Mimo wszystko opuściłem budynek KPP w Gnieźnie.

Pojechałem do zakładu, w którym pracuję. Zaparkowałem na placu przed zakładem. Szybkim krokiem wszedłem do warsztatu. Za mną wszedł Jan Jaworski. Byłem bardzo zdenerwowany. Chciałem odegrać się na Piotrze Wolickim. Gdy wszedłem do warsztatu on stał tyłem do mnie, przy stole. Chyba nie dostrzegł mojego przybycia. Idąc wziąłem do prawej ręki żelazny pręt. Podeszedłem do Piotra Wolickiego i uderzyłem go wspomnianym prętem w prawą rękę. On miał tę rękę opuszczoną. Uderzyłem w przedramię. Chyba powiedziałem: „masz za swoje”. Piotr Wolicki zaczął się skręcać z bólu. Wyszedłem z warsztatu na plac. Jan Jaworski wezwał karetkę pogotowia i zawiadomił Policję.

Pierwsza przyjechała karetka pogotowia. Piotr Wolicki został zabrany do szpitala. Później przyjechali policjanci i mnie zatrzymali.

Byłem już w przeszłości karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r. za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. – złamałem koledze kość policzkową. Wymierzono mi karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Z tej kary odbyłem 4 miesiące, ponieważ w pozostałym zakresie zaliczono mi okres tymczasowego aresztowania, który stosowano wobec mnie w innej sprawie, a w której ostatecznie mnie uniewinniono. Ta druga sprawa toczyła się również przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie. Obie sprawy toczyły się mniej więcej w tym samym czasie, ale w tej drugiej, gdzie zarzucono mi przywłaszczenie, wyrok uniewinniający zapadł wcześniej i uprawomocnił się zanim zapadł wyrok skazujący mnie w tej pierwszej sprawie.

Bardzo żałuję tego, co zrobiłem. Poniosły mnie nerwy. Nic więcej nie mam do powiedzenia.

Przesłuchanie zakończono w dniu 10 stycznia 2013 r. o godz. 9.40.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję.

(podpis przesłuchującego)

Jarosław Lipiński

(podpis podejrzanego)

Tomasz Kosiński

(podpis protokolanta)

Ewa Panicz

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym skontaktowałem się z prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosławem Lipińskim. Prokurator poinformował mnie, że nie widzi podstaw do występowania z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie Tomasza Kosińskiego, a w związku z tym konieczne jest jego zwolnienie z Izby Zatrzymań KPP w Gnieźnie. Dlatego też zarządziłem zwolnienie zatrzymanego, co nastąpiło w dniu 10 stycznia 2013 r. o godzinie 10.00.

Sporządził: *aspirant Krzysztof Kalinowski*
(podpis policjanta)

NOTATKA URZĘDOWA

(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności ustalono, że podejrzany, urodzony 23 marca 1990 r. w Gnieźnie, s. Andrzeja i Ewy z d. Michalska – ukończył Zespół Szkół Zawodowych w Gnieźnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym, kawaler, bezdzietny. Nie jest właścicielem nieruchomości, nie posiada również żadnych wartościowych rzeczy ruchomych. Zamieszkuje wraz z rodzicami w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8. Podejrzany nie leczył się psychiatrycznie. W miejscu zamieszkania ma pozytywną opinię. W ocenie sąsiadów jest spokojny i grzeczny. Pracuje w zakładzie naprawy pojazdów Jana Jaworskiego i zarabia 2 600 zł miesięcznie.

Sporządził: *młodszy aspirant Szymon Juszcak*
(podpis policjanta)

Prokuratura Rejonowa

w Gnieźnie

Sygn. akt Ds. 22/13

Gniezno, dnia 4 lutego 2013 r.

AKT OSKARŻENIA

przeciwko **Tomaszowi Kosińskiemu**

o przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i z art.

157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

O s k a r ż a m :

Tomasza Kosińskiego, syna Andrzeja i Ewy z d. Michalska, urodzonego 23 marca 1990 r. w Gnieźnie, zamieszkałego w Gnieźnie przy ul. Krótkiej 8, posiadającego obywatelstwo polskie, o wykształceniu zawodowym, kawalera, bezdzietnego, z zawodu mechanika samochodowego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, zatrudnionego w zakładzie naprawy pojazdów w Gnieźnie i otrzymującego wynagrodzenie w kwocie 2 600 złotych miesięcznie, nie posiadającego majątku, karanego,

(środków zapobiegawczych nie stosowano)

o to, że:

- I. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w Gnieźnie w sprawie RSD 561/11 (Ds. 520/11), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zataił prawdę poprzez odmowę złożenia zeznań w tej sprawie, tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.,
- II. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Piotra Wolickiego żelaznym prętem, spowodował u niego złamanie kości przedramienia prawej ręki, co skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r. oraz w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r., kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. i art. 31 § 1 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie w postępowaniu zwyczajnym.

UZASADNIENIE

Jan Jaworski jest właścicielem zakładu naprawy pojazdów, który położony jest w Gnieźnie przy ul. Łąkowej 17. W zakładzie tym pracują m.in. Tomasz Kosiński i Piotr Wolicki.

Komenda Powiatowa Policji w Gnieźnie prowadziła postępowanie przygotowawcze przeciwko Janowi Jaworskiemu, któremu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. W sprawie tej przesłuchano

w charakterze świadka Piotra Wolickiego. W swoich zeznaniach zasugerował on, że w sprawie lepiej zorientowany może być Tomasz Kosiński, który w efekcie został wezwany w charakterze świadka na dzień 9 stycznia 2013 r., godz. 11.00.

Tomasz Kosiński stawił się na przesłuchanie. Okazał wykonującemu czynności funkcjonariuszowi Policji dowód osobisty, został pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a także podał swoje dane osobowe. Zanim jednak zaczął składać zeznania nagle wstał i oświadczył, że nic zeznawać nie będzie. Mimo nalegań prowadzącego czynność policjanta opuścił budynek KPP w Gnieźnie i udał się do swojego miejsca pracy. Był zły na Piotra Wolickiego, którego zeznania skutkowały wezwaniem go w charakterze świadka. Postanowił się zemścić.

Po dojechaniu do zakładu pracy Tomasz Kosiński wszedł do warsztatu, wziął do prawej ręki metalowy pręt i uderzył nim Piotra Wolickiego w przedramię prawej ręki. W czasie uderzenia Piotr Wolicki był obrócony tyłem do podejrzanego i miał opuszczone ręce.

Świadkiem powyższego zdarzenia był Jan Jaworski, który wszedł do warsztatu tuż za Tomaszem Kosińskim.

Jan Jaworski wezwał karetkę pogotowia i zawiadomił Policję. Pierwsza przyjechała karetka pogotowia. Piotr Wolicki został przewieziony do szpitala. Po chwili pojawili się policjanci, którzy zatrzymali Tomasza Kosińskiego.

Z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej wynika, że na skutek uderzenia metalowym prętem Piotr Wolicki doznał złamania kości przedramienia prawej ręki, które to obrażenie spowodowało naruszenie czynności organu jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni.

Podejrzany posiada pozytywną opinię w miejscu zamieszkania. Niemniej, wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, został skazany za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę odbył w okresie od 8 maja 2009 r. do 8 listopada 2009 r. oraz w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów: zeznań Jana Jaworskiego, Piotra Wolickiego, Jana Kowalskiego i Andrzeja Nowaka oraz wyjaśnień Tomasza Kosińskiego, a także na podstawie: opinii biegłego lekarza medycyny sądowej, protokołu zatrzymania podejrzanego, odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09 – wraz z danymi o odbyciu kary pozbawienia wolności, informacji z Krajowego Rejestru Karnego i informacji zawierającej dane osobopoznawcze o podejrzanym.

Kierując się zebranymi w sprawie dowodami, przedstawiono podejrzanemu zarzuty popełnienia przestępstw z art. 233 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Tomasz Kosiński przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

I. Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżony: Tomasz Kosiński – zam. Gniezno, ul. Krótka 8

Świadkowie:

1. Jan Jaworski
2. Jan Kowalski

3. Andrzej Nowak

4. Piotr Wolicki

II. Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie:

- opinia biegłego lekarza medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09 – wraz z danymi o odbyciu kary,
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego dotycząca Tomasza Kosińskiego,
- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o podejrzanym,
- protokół zatrzymania Tomasza Kosińskiego.

(podpis prokuratora)

Jarosław Lipiński

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 11 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym

Sprawa z art. 233 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

OSKARŻONY: Tomasz Kosiński

OBECNI: *Przewodniczący*

SSR Andrzej Makowski

Protokolant:

Filip Dębiński

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

oskarżony Tomasz Kosiński oraz świadkowie Jan Jaworski, Jan Kowalski, Andrzej Nowak i Piotr Wolicki.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuczanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do popełnienia obu zarzuczanych mi przestępstw. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, podali:

Piotr Wolicki - lat 47, mechanik samochodowy, Gniezno, nie karany, obcy;

Jan Jaworski - lat 61, mechanik samochodowy - prowadzi zakład naprawy pojazdów, Gniezno, nie karany, obcy;

Jan Kowalski - lat 43, policjant, Gniezno, nie karany, obcy;

Andrzej Nowak - lat 44, policjant, Gniezno, nie karany, obcy.

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje świadek Jan Jaworski i zeznaje: Pamiętam tylko to, że oskarżony był wezwany w charakterze świadka w sprawie, w której nadal prowadzone jest przeciwko mnie postępowanie przygotowawcze. Pojechał na przesłuchanie, ale dość szybko wrócił. Widziałem, jak uderzył Piotra Wolickiego żelaznym prętem w prawą rękę. Wezwałem karetkę pogotowia i zawiadomiłem Policję. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano.

Staje świadek Piotr Wolicki i zeznaje: Chciałbym rozpocząć od tego, że ja składam wniosek o nałożenie na oskarżonego obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przeze mnie na skutek złamania ręki. Domagam się z tego tytułu 10 000 złotych. Myślę, że taka kwota będzie odpowiednim zadośćuczynieniem za ból i cierpienia, których doznałem. Ja przez sześć tygodni nosiłem gips na rękę, a potem chodziłem na rehabilitację, która już się zakończyła. Nie odczuwam obecnie dolegliwości. Jeżeli chodzi o przebieg zdarzenia, to pamiętam, że oskarżony uderzył mnie żelaznym prętem w przedramię prawej ręki. Zemścił się na mnie za to, że w trakcie przesłuchania zeznałem, że to on mógłby więcej powiedzieć w sprawie zarzucanego Janowi Jaworskiemu oszustwa. Karetka pogotowia zawiozła mnie do szpitala, gdzie stwierdzono złamanie kości przedramienia prawej ręki. Założono mi gips i zwolniono do domu. Nie pamiętam innych okoliczności.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Rzeczywiście, tak wyglądał przebieg wydarzeń. Dodaję, że mam przy sobie zaświadczenie ze szpitala, z którego wynika, kiedy zdjęto mi gips i jak przebiegała rehabilitacja. W tym miejscu świadek przedkłada sądowi zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 8 marca 2013 r.

Sąd postanowił:

dopuszczyć dowód z zaświadczenia przedłożonego przez Piotra Wolickiego albowiem dotyczy ono stanu jego zdrowia i przebiegu rehabilitacji, co ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Przewodniczący odczytał przedmiotowe zaświadczenie i poinformował, że wynika z niego, iż gips zdjęto pokrzywdzonemu w dniu 20 lutego 2013 r., a w dniach 22, 26 i 28 lutego oraz 5 i 7 marca 2013 r. korzystał on z rehabilitacji. Przewodniczący okazał zaświadczenie stronom, a następnie załączył je do akt sprawy.

Świadek Piotr Wolicki zeznaje dalej: Ja wytoczyłem powództwo cywilne przeciwko oskarżonemu. Domagam się wspomnianych 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, których doznałem na skutek popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, tj. złamania mi ręki. Sprawa toczy się w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Gnieźnie i ma sygnaturę I C 58/13. Odbyły się już dwa terminy – w dniu 13 i 27 lutego 2013 r. Kolejny termin wyznaczony jest na dzień 14 maja 2013 r.

W tym miejscu oskarżony oświadcza: Prawdą jest, że Piotr Wolicki wytoczył przeciwko mnie powództwo i były już dwa terminy. Ja nie neguję krzywd, jakich on doznał z mojej winy. Złamałem mu rękę. Nie zgadzam się jednak z wysokością jego żądania. Uważam tę kwotę za zbyt wygórowaną. Dlatego też sprawa cywilna jeszcze się nie zakończyła. Na tym etapie w sprawie cywilnej przesłuchiwani są świadkowie.

Staje świadek Jan Kowalski i zeznaje: Pamiętam, że wezwałem oskarżonego w charakterze świadka w sprawie prowadzonej przeciwko Janowi Jaworskiemu. On się stawił. Okazał dowód osobisty, podał swoje dane, a ja uprzedziłem go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, w tym za zatajenie prawdy. W tym momencie oskarżony wstał i oświadczył, że nie będzie zeznawał. Uczynił to zanim cokolwiek powiedział na temat sprawy. Tłumaczyłem mu, że nie może tak postąpić, ale on nie posłuchał mnie. Tego samego dnia brałem też udział w zatrzymaniu oskarżonego. Jak pamiętam, uderzył kogoś żelaznym prętem. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń.

Staje świadek Andrzej Nowak i zeznaje: Wiem, że chodzi o zdarzenie z początku stycznia 2013 r. Brałem wtedy udział w interwencji przy ul. Łąkowej. Zatrzymaliśmy oskarżonego. On chyba złamał komuś rękę. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Wtedy lepiej pamiętałem.

Sąd postanowił:

1. Dopuszczyć dowód z dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Rejonowego w Gnieźnie o sygn. I C 58/13, albowiem sprawa ta dotyczy powództwa cywilnego wytoczonego przez Piotra Wolickiego, w którym domaga się zasądzenia od oskarżonego zadośćuczynienia za krzywdy doznane w wyniku popełnienia przestępstwa rozpatrywanego w niniejszym postępowaniu, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie.
2. Dopuszczyć dowód z dokumentów znajdujących się w aktach Sądu Rejonowego w Gnieźnie o sygn. II K 67/09, albowiem okres tymczasowego aresztowania, jaki oskarżony miał odbyć w tej sprawie, został zaliczony na poczet kary wymierzonej mu w sprawie II K 73/09, która również toczyła się przed Sądem Rejonowym w Gnieźnie. Okres ten stanowił podstawę do przyjęcia w akcie oskarżenia kwalifikacji z art. 64 § 1 k.k. Dlatego też ustalenie, jak długo trwało tymczasowe aresztowanie oskarżonego ma znaczenie w sprawie.

Przewodniczący zarządził 20 minut przerwy w celu sprowadzenia akt I C 58/13.

Po przerwie: stawił się oskarżony oraz prokurator. Przewodniczący odczytał dokumenty z akt I C 58/13 Sądu Rejonowego w Gnieźnie. Z dokumentów tych wynika, że Piotr Wolicki wytoczył przeciwko Tomaszowi Kosińskiemu powództwo cywilne, w którym domaga się zasądzenia od niego 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdy, jakich doznał na skutek popełnionego przez niego czynu niedozwolonego – przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. Chodzi o czyn, który został zarzucony oskarżonemu w niniejszym postępowaniu,

a polegający na spowodowaniu u pokrzywdzonego w dniu 9 stycznia 2013 r. złamania kości przedramienia prawej ręki. Powództwo cywilne wpłynęło do Sądu Rejonowego w Gnieźnie w dniu 28 stycznia 2013 r. W dniach 13 i 27 lutego 2013 r. odbyła się rozprawa, na tych terminach przesłuchiowano świadków. Kolejny termin rozprawy został wyznaczony na dzień 14 maja 2013 r.

Przewodniczący odczytał również dokumenty z akt II K 67/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie. Z dokumentów tych wynika, że oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2009 r. został uniewinniony od popełnienia tego czynu. Wyrok uprawomocnił się w dniu 15 grudnia 2009 r. W sprawie tej Tomasz Kosiński był tymczasowo aresztowany od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r. Okres ten, na podstawie art. 417 k.p.k., został zaliczony na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu w sprawie II K 73/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w której wyrok skazujący zapadł w dniu 15 stycznia 2010 r.

Prokurator oraz oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wskazanych w akcie oskarżenia do odczytania.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania:

- opinię biegłego lekarza medycyny sądowej dr Leszka Białego,
- odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09 – wraz z danymi o odbyciu kary,
- informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą Tomasza Kosińskiego,
- informację zawierającą dane osobopoznawcze o podejrzanym,
- protokół zatrzymania Tomasza Kosińskiego.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel wnosi o uznanie oskarżonego za winnego obu zarzucanych mu przestępstw. Za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. wnosi o wymierzenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, a za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wnosi też o orzeczenie kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności. Nadto wnosi o uwzględnienie wniosku pokrzywdzonego Piotra Wolickiego i orzeczenie na jego rzecz od oskarżonego, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zadośćuczynienia w kwocie 10 000 złotych.

Oskarżony w ostatnim słowie wnosi o łagodny wymiar kary. Prosi też, aby sąd nie uwzględnił wniosku pokrzywdzonego Piotra Wolickiego o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia. Żądanie pokrzywdzonego jest wygórowane.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 13.00.

(podpis Przewodniczącego)

Andrzej Makowski

(podpis Protokolanta)

Filip Dębiński



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Gnieźnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Makowski
Protokolant: Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Gnieźnie Jarosława Lipińskiego

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2013 r. sprawy karnej Tomasza Kosińskiego urodzonego w dniu 23 marca 1990 r. w Gnieźnie, syna Andrzeja i Ewy z domu Michalska oskarżonego o to, że:

- I. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym, prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w Gnieźnie w sprawie RSD 561/11 (Ds. 520/11), będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zataił prawdę poprzez odmowę złożenia zeznań w tej sprawie, tj. o przestępstwo z art. 233 § 1 k.k.,
- II. w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gnieźnie, woj. wielkopolskie, uderzając Piotra Wolickiego żelaznym prętem, spowodował u niego złamanie kości przedramienia prawej ręki, co skutkowało naruszeniem czynności narządu jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu, w okresie od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r. oraz w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r., kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. Oskarżonego Tomasza Kosińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 233 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Oskarżonego Tomasza Kosińskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
3. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., orzeczone w punktach 1 i 2 kary pozbawienia wolności łączy i sprowadza je do kary łącznej 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.
4. Na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zalicza okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – zatrzymania w dniach 9 i 10 stycznia 2013 r.
5. Na podstawie art. 46 § 1 k.k., nakłada na Tomasza Kosińskiego obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną Piotrowi Wolickiemu przestępstwem przypisanym oskarżonemu w punkcie 2, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych.
6. Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 300 (trzystu) złotych.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Gniezno, dnia 13 marca 2013 r.

Adwokat Ryszard Morawski
Kancelaria Adwokacka w Gnieźnie
ul. Szeroka 20

Do Sądu Rejonowego w Gnieźnie
Wydział II Karny

Wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia
wyroku z dnia 11 marca 2013 r. w sprawie Tomasza Kosińskiego, sygn. akt II K 50/13.

Przedkładając w załączeniu upoważnienie do obrony udzielone mi przez Pana Tomasza Kosińskiego, oskarżonego w sprawie II K 50/13, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. wnoszę, jako obrońca oskarżonego, o sporządzenie na piśmie i doręczenie mi – na adres kancelarii – odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie II K 50/13.

Podpis
Ryszard Morawski
(adwokat)

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że na przedmiotowym dokumencie znajduje się potwierdzenie wpływu powyższego wniosku w dniu 13 marca 2013 r. do Sądu Rejonowego w Gnieźnie, opatrzone stosownymi pieczęciami biura podawczego i II Wydziału Karnego tego Sądu.

UPOWAŻNIENIE DO OBRONY

Niniejszym ustanawiam adwokata: Ryszarda Morawskiego

Kancelaria Adwokacka: ul. Szeroka 20 w Gnieźnie

moim obrońcą w sprawie II K 50/13 Sądu Rejonowego w Gnieźnie, w której jestem oskarżony o przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. art. 64 § 1 k.k. – upoważnienie do obrony obejmuje również obronę przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, jako sądem odwoławczym.

Gniezno, dnia 13 marca 2013 r.

(podpis oskarżonego)
Tomasz Kosiński

Uzasadnienie

Oskarżony Tomasz Kosiński oraz pokrzywdzony Piotr Wolicki byli zatrudnieni w zakładzie naprawy pojazdów, położonym przy ul. Łąkowej 17 w Gnieźnie. Właścicielem zakładu był Jan Jaworski.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,
- zeznania świadka Piotra Wolickiego,
- zeznania świadka Jana Jaworskiego.

Komenda Powiatowa Policji w Gnieźnie prowadziła postępowanie przygotowawcze przeciwko Janowi Jaworskiemu, sygn. akt RSD 561/11 (Ds. 520/11), któremu zarzucono popełnienie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Doniesienie złożył jeden z klientów, który uznał, że Jan Jaworski zawyżył rachunek za naprawę samochodu. W sprawie tej przesłuchano w charakterze świadka Piotra Wolickiego, który w swoich zeznaniach zasugerował, że lepiej zorientowanym w sprawie jest Tomasz Kosiński. O treści swoich zeznań Piotr Wolicki poinformował Jana Jaworskiego. Ten zaś przekazał te informacje Tomaszowi Kosińskiemu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,
- zeznania świadka Piotra Wolickiego,
- zeznania świadka Jana Jaworskiego,
- zeznania świadka Jana Kowalskiego.

Treść zeznań Piotra Wolickiego zdecydowała o tym, że Tomasz Kosiński został wezwany w charakterze świadka na dzień 9 stycznia 2013 r., godz. 11.00 i stawił się punktualnie na to przesłuchanie. Czynność tę wykonywał funkcjonariusz Policji Jan Kowalski. Tomasz Kosiński okazał swój dowód osobisty, został uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, w tym za zatajenie prawdy, a następnie podał do protokołu niezbędne dane osobowe. Po podaniu tych danych oskarżony nagle wstał z krzesła i oświadczył, że żadnych zeznań składać nie będzie. Jan Kowalski pouczył go, że nie jest osobą najbliższą dla Jana Jaworskiego i nie przysługuje mu prawo odmowy zeznań. Poinformował Tomasza Kosińskiego również o możliwości poniesienia przez niego konsekwencji karnych z art. 233 § 1 k.k. Mimo to oskarżony odmówił składania zeznań i opuścił budynek Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie. Był zły na Piotra Wolickiego, który swoim zachowaniem spowodował jego wezwanie w charakterze świadka. Postanowił się zemścić.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,
- zeznania świadka Jana Kowalskiego.

Po opuszczeniu budynku Komendy Tomasz Kosiński pojechał samochodem do zakładu, w którym pracował. Zaparkował na placu przed zakładem. Szybkim krokiem wszedł do warsztatu. Zauważył, że Piotr Wolicki stoi przy stole i jest odwrócony do niego tyłem. Idąc w jego kierunku, wziął do ręki żelazny pręt, a kiedy podszedł do niego, uderzył go tym prętem w przedramię prawej ręki. W czasie uderzenia pokrzywdzony miał opuszczone ręce. Piotr Wolicki odczuwał silny ból. Oskarżony oświadczył „masz za swoje” i wyszedł z warsztatu. Całe zdarzenie obserwował Jan Jaworski, który wszedł do warsztatu tuż za Tomaszem Kosińskim.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,
- zeznania świadka Piotra Wolickiego,
- zeznania świadka Jana Jaworskiego.

Jan Jaworski wezwał karetkę pogotowia oraz zawiadomił Policję. Pierwsza przyjechała karetka pogotowia. Piotr Wolicki został przewieziony do szpitala. Następnie pojawili się funkcjonariusze Policji Jan Kowalski i Andrzej Nowak, którzy zatrzymali oskarżonego i przewieźli do Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie. Tomasz Kosiński został zwolniony w dniu 10 stycznia 2013 r. o godz. 10.00.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,

- zeznania świadka Jana Jaworskiego,
- zeznania świadka Piotra Wolickiego,
- zeznania świadka Jana Kowalskiego,
- zeznania świadka Andrzeja Nowaka,
- protokół zatrzymania Tomasza Kosińskiego.

Na skutek uderzenia metalowym prętem Piotr Wolicki doznał złamania kości przedramienia prawej ręki. Założono mu gips, który został zdjęty w dniu 20 stycznia 2013 r. W dniach 22, 26 i 28 lutego oraz w dniach 5 i 7 marca 2013 r. pokrzywdzony był poddany zabiegom rehabilitacyjnym. Obecnie nie odczuwa już żadnych dolegliwości ręki, która była złamana.

Dowód: - opinia biegłego lekarza medycyny sądowej dr Leszka Białego,

- zaświadczenie ze szpitala w Gnieźnie z dnia 8 marca 2013 r.,
- zeznania świadka Piotra Wolickiego.

W dniu 28 stycznia 2013 r. do I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Gnieźnie wpłynęło powództwo Piotra Wolickiego, w którym domaga się on zasądzenia od Tomasza Kosińskiego kwoty 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek przestępstwa (czynu niedozwolonego) z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k., które zostało zarzucone oskarżonemu w niniejszej sprawie. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I C 58/13 i odbyły się w niej dwa terminy rozprawy – w dniach 13 i 27 lutego 2013 r., na których przesłuchano świadków. Kolejny termin został wyznaczony na dzień 14 maja 2013 r. Co jednak istotne, w trakcie składania zeznań na rozprawie w niniejszym postępowaniu, pokrzywdzony złożył wniosek o nałożenie na Tomasza Kosińskiego obowiązku zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną mu przestępstwem, poprzez uiszczenie na jego rzecz kwoty 10 000 złotych. Wniosek ten został więc złożony w terminie określonym w art. 49a k.p.k.

Dowód: - akta I C 58/13 Sądu Rejonowego w Gnieźnie,

- zeznania świadka Piotra Wolickiego.

Tomasz Kosiński jest kawalerem, bezdzietnym, nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje w zakładzie naprawy pojazdów Jana Jaworskiego i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 2 600 złotych miesięcznie. W miejscu zamieszkania posiada pozytywną opinię.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego,

- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o oskarżonym.

Oskarżony był już karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09, został skazany za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na poczet tej kary zaliczono Tomaszowi Kosińskiemu, na podstawie art. 417 k.p.k., okres tymczasowego aresztowania od dnia 8 maja 2009 r. do dnia 8 listopada 2009 r., który odbył w innej sprawie, tj. w sprawie II K 67/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie. W tej ostatniej sprawie oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., ale został uniewinniony wyrokiem z dnia 7 grudnia 2009 r., który uprawomocnił się w dniu 15 grudnia 2009 r. Pozostałą część kary orzeczonej wyrokiem z dnia 15 stycznia 2010 r. Tomasz Kosiński odbył w okresie od dnia 4 marca 2010 r. do dnia 4 lipca 2010 r. Tak więc ostatecznie, karę 10 miesięcy pozbawienia wolności odbył w całości.

Dowód: - odpis wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K 73/09 – wraz z danymi o odbyciu kary,
- akta II K 67/09 Sądu Rejonowego w Gnieźnie.

Tomasz Kosiński zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia zgodnie z przedstawionym stanem faktycznym.

Oskarżony wyjaśnił, że został wezwany w charakterze świadka na dzień 9 stycznia 2013 r. Stawił się, okazał dowód osobisty, został pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, w tym za zatajenie prawdy i podał swoje dane osobowe. W tym jednak momencie postanowił, że nie będzie dalej uczestniczył w czynności przesłuchania. Nie chciał „mieszać się” do sprawy swojego pracodawcy. Wstał z krzesła i oświadczył, że nie będzie zeznawał. Funkcjonariusz Policji poinformował go, że nie ma on prawa do odmowy zeznań. Mimo to nie zmienił zdania i opuścił budynek Komendy Powiatowej Policji w Gnieźnie. Był zły na Piotra Wolickiego, którego zeznania stały się przyczyną jego wezwania w charakterze świadka. Postanowił się zemścić. Pojechał do zakładu pracy i żelaznym prętem uderzył pokrzywdzonego w przedramię prawej ręki. W momencie uderzenia Piotr Wolicki stał do niego tyłem i miał opuszczone ręce. Jan Jaworski wezwał pogotowie ratunkowe i zawiadomił Policję.

Wyjaśnienia oskarżonego w pełni zasługują na wiarę, ponieważ są zgodne z zeznaniami świadków Piotra Wolickiego, Jana Jaworskiego, Jana Kowalskiego i Andrzeja Nowaka.

Piotr Wolicki szczegółowo przedstawił przebieg wydarzeń z dnia 9 stycznia 2013 r., które w pełni korelują z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadka Jana Jaworskiego, który widział moment zadania uderzenia żelaznym prętem. Z kolei Jan Kowalski opisał zachowanie Tomasza Kosińskiego podczas przesłuchania w charakterze świadka, a także okoliczności zatrzymania go na terenie zakładu położonego przy ul. Łąkowej 17 w Gnieźnie, które potwierdził w swoich zeznaniach Andrzej Nowak.

Zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Są one też zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego. W tej sytuacji Sąd nie miał podstaw do podważania ich wiarygodności.

Za wiarygodną Sąd uznał również opinię biegłego lekarza medycyny sądowej, która jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

Sąd dał także wiarę pozostałym zebrany w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron.

Odmawiając składania zeznań, mimo uprzedzenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, oskarżony zataił prawdę w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Komendę Powiatową Policji w Gnieźnie pod sygn. RSD 561/11 (Ds. 520/11) i tym samym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. Za przestępstwo to Sąd wymierzył Tomaszowi Kosińskiemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Kształtując rozmiar tej kary Sąd miał na uwadze z jednej strony przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu i dobrą opinię w miejscu zamieszkania, a z drugiej strony jego uprzednią karalność.

Uderzając Piotra Wolickiego żelaznym prętem i powodując złamanie kości przedramienia prawego, Tomasz Kosiński doprowadził do naruszenia czynności narządu jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni, co stanowi przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. Czynu tego oskarżony dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 8 maja 2009 r. do 8 listopada 2009 r. i w okresie od 4 marca 2010 r. do 4 lipca 2010 r. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2010 r., sygn. akt II K73/09, za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 1 k.k. Podobieństwo przestępstw, w świetle treści art. 115 § 3 k.k., nie może budzić wątpliwości. Oba przestępstwa mają tożsamą kwalifikację prawną i godzą w to samo dobro chronione prawem, jakim jest zdrowie człowieka. Są to zatem przestępstwa należące do tego samego rodzaju.

W konsekwencji przedmiotowy czyn należało zakwalifikować w zw. z art. 64 § 1 k.k. Za czyn ten Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. I w tym przypadku Sąd z jednej strony miał na uwadze przyznanie się Tomasza Kosińskiego do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i dobrą opinię o nim w miejscu zamieszkania, a z drugiej strony jego uprzednią karalność, a w szczególności działanie w ramach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., Sąd wymienione wyżej kary pozbawienia wolności połączył i sprowadził je do kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności. Przy określaniu tej kary Sąd miał na względzie to, że przestępstwa co prawda zostały popełnione w bliskiej odległości czasowej od siebie, ale były rodzajowo odmienne i godziły w różne dobra.

Z uwagi na to, że oskarżony dopuścił się rozpatrywanego tu przestępstwa po upływie roku i sześciu miesięcy od opuszczenia zakładu karnego oraz działał w warunkach recydywy, Sąd uznał, że brak jest wobec niego pozytywnej prognozy na przyszłość i tym samym nie zasługuje on na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k., Sąd zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej Tomaszowi Kosińskiemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – zatrzymania w dniach 9 i 10 stycznia 2013 r.

Kierując się tym, że Piotr Wolicki złożył w terminie określonym w art. 49a k.p.k. stosowny wniosek, Sąd, na podstawie art. 46 § 1 k.k., nałożył na Tomasza Kosińskiego obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną pokrzywdzonemu, poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych. Zdaniem Sądu, kwota ta jest adekwatna do bólu i cierpienia, jakie spowodowane zostały złamaniem ręki. Pamiętać trzeba, że od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia 20 lutego 2013 r. Piotr Wolicki miał założony gips a w dniach 22, 26 i 28 lutego oraz w dniach 5 i 7 marca 2013 r. poddany był zabiegom rehabilitacyjnym. To rozstrzygnięcie pozwoli na niezwłoczne zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez pokrzywdzonego, bez oczekiwania na zakończenie toczącego się obecnie postępowania cywilnego.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 300 złotych.

(podpis przewodniczącego)

SSR Andrzej Makowski

Informacja dla zdającego:

Należy założyć, że odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony adwokatowi Ryszardowi Morawskiemu na adres jego kancelarii w dniu 15 marca 2013 r.